

Krew i horror

ANDRZEJ MALINOWSKI

Organizacja o nazwie Blood & Honour (pol. Krew i Honor) dość często pojawiała się na łamach poprzednich numerów „NIGDY WIĘCEJ”. Oczywiście, nie bez powodu, jest to bowiem międzynarodowa sieć neonazistowska, która metodami działania wskazuje na swój jednoznacznie terrorystyczny charakter.

Znana z krajów Europy Zachodniej akcja **Redwatch**, prowadzona przez B&H dotarła także do Polski. Ma ona na celu publikowanie w Internecie nazwisk antyfaszystów, działaczy społecznych, polityków lewicowych i innych, jak to ujmują sami faszyci: „Wrogów białej rasy”.

Lista, choć sporządzona bardzo chaotycznie, jest w rzeczywistości dużo bardziej niebezpieczna niż się to wydaje przeciętnemu obserwatorowi. A kluczem do poznania stopnia zagrożenia jest przyjrzenie się organizacji, a zwłaszcza jej członkom. Doskonałym polem ku temu jest forum dyskusyjne, oczywiście tylko dla zarejestrowanych członków. Oblicze chwilami może śmieszne (burczączone wpisy nastoletnich sym-

patyków czy rażące problemy z ortografią), ale przede wszystkim zdecydowanie niebezpieczne.

Dyskusja trwa

Już na pierwszy rzut oka zapoznajemy się z bohaterami forum. Jest to dość łatwe, bo zdecydowana większość zdobi swe komentarze grafikami. Raz to jest swastyka, innym razem symbol **SS**, a jeszcze innym rysunek rycerza **Ku Klux Klanu**. Zdarza się też polskie godło narodowe, hitlerowski żelazny krzyż lub przekreślona gwiazda Dawida. Do wyboru do koloru.

„A jak przyjdą srogie zimy, Żydem w piecu napalimy” – pisze **Adrian Franczyk**. Jest on sym-

patykiem **Młodzieży Wszechpolskiej** i często daje temu wyraz. Także wtedy gdy chce „zabić gnoja Hoffmana” (autor wniosku o delegację MW – dop. red.) w ramach zemsty za nazwanie MW faszystowską organizacją. Franczak przedstawia się również jako stały słuchacz **Radia Maryja**.

„**Inferno**” z Warszawy pisze „Každy żyd kończy w Auschwitz, cygan w Buchenwaldzie, pedał w Dachau”, taka wyliczanka trwa dalej. Twierdzi też, że **Liga Polskich Rodzin** zbiera głosy wyborców, by zmienić w Polsce ustrój polityczny i jest to „klucz do przejęcia w Polsce władzy”.

„**Faszysta**” pisze do „**Dmowskiego**” (który, oczywiście, ma fotografię swego idola przy każdym wpisie): „...odpierdol się od Niemców, nasza wspólna sprawa jest rasowa, to walka przeciwko żydom”. „**Dmowski**” odpowiada: „nie mam nic do Niemców, ale w Polsce tytuły prasowe wydawane są przez niemieckich socjalistów i gejów”. W dyskusję włącza się „**DarK Moon**”: „Z polskimi mediami jest źle... a co do samego Rydyka to fakt, czasem coś mądrego powie o żydach”. Dyskusja przenosi się od razu na księdza **Jankowskiego**, ożywiają się jego liczni obrońcy, dyskusja trwa...

Z czasem powstają nowe tematy, pojawiają się kolejne wpisy, coraz więcej nowych członków forum. Wszyscy pałają nienawiścią do

wspólnych wrogów. Jednym z nich jest oczywiście Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, czemu wyraz daje na przykład niejaki „**Aryan_ho-oligan**”. „**Specnaz**” przestrzega przed opisywaniem wyczynów rasistowskich, bo „może to spowodować rozgłos w prasie a tego przecież nie chcemy”. Sugeruje też ostrożność w wypowiedziach w obawie przed „inwigilacją” forum B&H. Moderator forum dyskusyjnego postuluje przyłączenie się do „legalnie działającej organizacji w celu przeprowadzenia demonstracji”. Czyżby to był jeden z tych postawnych mężczyzn, maszerujących w tak zwanej „Paradzie Normalności” zorganizowanej przez Młodzież Wszechpolską?

Jak zrobić bombę?

Forum jest także doskonałym miejscem wymiany informacji o koncertach, spotkaniach itp. Służy do nawiązywania kontaktów, także tych międzynarodowych. Dzięki forum dystrybuowane są pisma i inne wydawnictwa. Nie mówiąc już o wymianie doświadczeń „białych wojowników” z pola „walki” oraz o przestępczych „metodach finansowania organizacji rasistowskich”. Komentowane są także artykuły prasowe ze szczególną uwagą zwracaną na nazwiska ich autorów. Nielubiani są tu dziennikarze, szczególnie ci piszący „złe” o B&H.

Możemy zapoznać się także z niebywałymi zawiłościami związanymi z przynależnością organizacyjną członków B&H. Bo przecież nie tylko Krwią i Honorem neonazista żyje. Wielu z nich realizuje się, co sami jednoznacznie przyznają, na polskiej scenie politycznej. Poczynając od małych organizacji o charakterze neopogańskim, poprzez margines polityczny w postaci **Narodowego Odrodzenia Polski** czy **Polskiej Partii Narodowej**, aż do powszechnie znanych partii obecnych w parlamencie. Liga Polskich Rodzin, Młodzież Wszechpolska

oraz **Samoobrona** są częstymi bohaterami dyskusji toczonych na forum internetowym B&H. Co ciekawe, część forumowiczów przyznaje się do sympatyzowania z nimi, a są i tacy, którzy deklarują przynależność do ich struktur politycznych.

Jednak forum na stronie B&H nie jest jedynie miejscem ujawniającym prawdziwą twarz młodej polskiej skrajnej prawicy. Są tu wątki dużo bardziej przerażające. W jednym z tematów pojawia się bowiem przepis jak domowym sposobem sporządzić bombę. Kolejny forumowicz odwdzięcza się założycielowi tematu nowym przepisem na „skuteczniejszy” model, a następny poprawia swoich kolegów i dyskusja się rozwija. Bez wątplenia rozmawiają eksperci. Wczytując się głębiej okazuje się, że założono już osobne tematy poruszające kwestię zapalników, rodzajów materiałów wybuchowych itd. Dopisywane są coraz to nowe „przepisy” na wyeliminowanie „wrogów rasy”. Temat się rozwija i tak powstaje prawdziwe kompendium wiedzy na temat działalności terrorystycznej, produkcji bomb i sposobów ich podkładania.

Bezkarność

Dane osobowe kolejnych potencjalnych ofiar „listy wrogów” B&H pojawiają się w Internecie. Są to dane osób, które nie godzą się na nienawiść, nietolerancję i przemoc – działacze społeczni, nauczyciele, wolontariusze, uczniowie, artyści.



Gadzet „reklamowy” wydrukowany przez Galician White Devils, komórkę Blood and Honour z Galicji

W tym samym czasie spokojnie dyskutują o polityce i bombach ludzie, którzy marzą, by stać się ich oprawcami. Nie ukrywają oni swoich danych, chwalą się rasistowskimi dokonaniem w swoich miastach, naśmiewają się z policji i wymiaru sprawiedliwości... JAK DŁUGO JESZCZE? ■